

prof. dr hab. Tomasz Sikorski  
Kierownik Zespołu Badawczego  
Historii Idei i Ruchów Politycznych  
Instytut Historyczny  
Uniwersytet Szczeciński  
ul. Krakowska 71–79  
71–017 Szczecin  
E:mail: [t.sikorski@poczta.fm](mailto:t.sikorski@poczta.fm)  
[tomasz.sikorski@usz.edu.pl](mailto:tomasz.sikorski@usz.edu.pl)

Szczecin, 30 VI 2021 r.

## RECENZJA DYSERTACJI DOKTORSKIEJ

**Tomasz Kosiński, *Otto Strasser i jego myśl polityczna. Między socjalizmem a nacjonalizmem 1919 – 1974*, Katowice 2021 [mps. ss. 199]**

Doktryna polityczna Otto Strassera nie była jak dotąd szeroko eksplorowana w polskich badaniach naukowych. Zarówno Strasser jak i jego koncepcje ideowo – polityczne są w moim przekonaniu ciągle mało rozpoznane. Tymczasem mamy do czynienia z interesującym ideologiem rewolucyjnego nacjonalizmu (przeciwnikiem Adolfa Hitlera i biologiczno – rasowego, volkistowskiego nurtu w niemieckim nacjonalizmie), założycielem „Czarnego Frontu” (Wspólnoty Walki Rewolucyjnych Narodowych Socjalistów), projektantem ciekawych wizji ustroju społecznego, ekonomicznego, politycznego i oryginalnego modelu integracji Europy. Stąd też, badania podjęte przez Tomasza Kosińskiego uznać należy za potrzebne, na polskim gruncie zaś pionierskie, jeśli patrzyć na ich komplementarność. Co prawda w rodzimej nauce do idei głoszonych przez Strassera, jego działalności politycznej nawiązywali tacy badacze, jak choćby Marek Maciejewski (np.: *Doktryna rewolucyjnego konserwatyzmu wobec narodowego socjalizmu 1921–1945*, [Wrocław 1991]; *Niemieckie elity a hitleryzm: o stosunku rewolucyjnym konserwatystów do nazizmu w Rzeszy demokratycznej i hitlerowskiej*, [Wrocław 1994]; *Od piwiarnianego klubu do organizacji wywrotowej. Nazizm w latach 1919 – 1924*, [Toruń 2005]), niemniej w kontekście szerszych rozważań. Najpełniej, jak dotąd idee strasseryzmu i ideologię „Czarnego Frontu” przedstawił Mirosław Cygański w szeregu publikacji, jak np.: *Czarny Front Otto Strassera w walce z III Rzeszą*, [w:] *Z badań na dziejami opozycji antyhitlerowskiej w Niemczech*, red. A. Czubiński, [Poznań 1987]; *Narodowosocjalistyczna „lewica” w NSDAP (1925–1930) i jej sukcesor Czarny Front (1930 – 1933)* [w:] *Faszyzm niemiecki z perspektywy półwiecza. Materiały i studia*, red. A. Czubiński [Poznań 1985], *Przywódca Narodowosocjalistycznej „lewicy” w NSDAP (1925–1930) oraz*

wódz Czarnego Frontu (1930–1933), „Biuletyn Niemcoznawczy Instytutu Śląskiego w Opolu” 1969, nr 3.

Problematyce strasseryzmu kilka ważnych tekstów poświęcił także Autor recenzowanej dysertacji. Mam tutaj na myśli – „*Naród niemiecki jest wspólnotą przeznaczenia*” – zarys doktryny i działalności Wspólnoty Walki Rewolucyjnych Narodowych Socjalistów 1930 – 1939, „Political Dialogues/Dialogi Polityczne” 2018, nr 25; *Ku budowie nowych Niemiec. Państwo i jego idea w doktrynie socjalizmu narodowego Otto Strassera*, „Społeczeństwo. Edukacja. Język” 2017, nr 1; *Otto Strasser – życie i działalność przywódcy opozycji antyhitlerowskiej w ruchu narodowo – socjalistycznym*, „Studium Vilmense A” 2018, vol 15. Rozprawę doktorską potraktować więc można jako dopełnienie tych badań, a zarazem próbę kompleksowego ukazania myśli politycznej Otto Strassera.

Znacznie bardziej zaawansowane, w obszarze interesującej nas problematyki są badania prowadzone już od lat 40 – tych XX wieku w Europie Zachodniej (zwłaszcza w nauce niemieckiej, ale nie tylko). Na szczególną uwagę zasługują m.in.: V. Abendroth, *Das Problem der Widerstandstätigkeit der „Schwarzen Front”*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” 1960, nr 2; G. Bartsch, *Revolution von rechts? Ideologie und Organisation der Neuen Rechten*, [Freiburg im Breisgau 1975]; R. Kühl, *Die Nationalsozialistische Linke 1925 bis 1930*, [Meißenheim am Glan 1966]; P. Moreau, *Nationalsozialismus von links. Die „Kampfgemeinschaft Revolutionärer Nationalsozialisten” und die „Schwarze Front“ Otto Strassers 1930 – 1935*, [Stuttgart 1984]; D. Kisatsky, *The United States and the European Right 1945 – 1955*, [Columbus 2005]; D. Reed, *Nemesis? The story of Otto Strasser*, [London 1940]; D. Reed, *Prisoner of Ottawa: Otto Strasser*, [London 1953]. Co oczywiste postać Strassera pojawia się również w opracowaniach dotyczących historii nazizmu (np.: T. Brown, *Weimar radicals. Nazis and Communists between Authenticity and Performance*, [New York, Oxford 2009], A. von der Goltz, *Hindenburg. Power, Myth and the Rise of the Nazis*, [Oxford 2009], M. N. Dobkowski, I. Wallimann, *Radical perspectives on the Rise of Fascism in Germany 1919 – 1945*, [New York 1989]).

Dysertacja przygotowana przez Doktoranta składa się z: wstępu, czterech, wewnątrznie rozbudowanych rozdziałów, zakończenia, bibliografii, aneksów („manifesty” Otto Strassera: *Czternaście tez narodowej rewolucji*, *Socjaliści opuszczają NSDAP*, *Manifest solidaryzmu*, *Rola Europy*, w przekładzie Autora). We wstępie Doktorant zarysował pole badawcze i przedmiot badań. Poprawnie sformułował pytania, tezy badawcze i cel rozprawy – *Celem badawczym pracy jest przedstawienie doktryny opracowanej przez Otto Strassera. Za kluczowe należy uznać opis genezy, identyfikację jej fundamentów, koncepcji ustrojowych i*

gospodarczych, budowy zjednoczonej Europy oraz oddziaływanie na ruchy polityczne w Niemczech (s. 6). Nie budzą również wątpliwości cezury chronologiczne, ich precyzyjne wyjaśnienie oraz zakres terytorialny badanej problematyki. Przyjęty przez Autora układ problemowy dysertacji jest w pełni zasadny i nie wymaga komentarza recenzenta. Natomiast, zakładając, iż praca mieści się w obszarze badań historii myśli politycznej, co zresztą Kosiński zaznacza w tytule (*Otto Strasser i jego myśl polityczna*), we wstępie należało pochylić się nad kategorią myśli politycznej, prześledzić krótko metodologiczny dyskurs w tej materii i przyjąć optymalną definicję. Mam także pewne wątpliwości, co do brzmienia samego tytułu. Zręczniej byłoby przyjąć – *Między socjalizmem a nacjonalizmem. Otto Strasser i jego myśl polityczna (1919 – 1974)*, choć owo „między socjalizmem a nacjonalizmem” też nie jest najlepszym rozwiązaniem, zważywszy, że obie formuły w poglądach Strassera wzajemnie się przenikały i uzupełniały.

Wśród wykorzystanych źródeł szczególną rolę odegrały najważniejsze prace programowe O. Strassera: *Aufbau des Deutschen Sozialismus*, [München 1967]; *Deutschland Erneuerung*, [Herschen, Hanau 2013]; *Deutschland undder 3. Weltkrieg*, [München 1961]; *Europa von Morgen. Das Ziel Masaryks*, [Zürich 1939]; *Germany Tommorrow*, [Oxford 1940]; *Hitler andI*, Cambridge, [Massachusetts 1940]; *Mein Kampf Heinrich Heine Verlag*, [Frankfurt am Main 1969]; *Mit de Gaulle fuer Neutralitaet*, [München 1967] oraz prasa partyjna, np.: „Arbeiter-Zeitung”; „Candour“; „Der Nationale Sozialist“; „Der Volksstaat“; „Die Deutsche Revolution“; „Freideutsche Jugend“; „Jungsozialistische Blatter“; „Neue Gesellschaft“; „Sozialistische Monatshefte“; „Strasser-Vorschau auf Weltpolitik und Zeitgeschehen: Wochenkorrespondenz von dr. Otto „Strasser“”. Mniejszą rolę przypisano natomiast prasie ogólnoinformacyjnej. Doktorant dokonał również kwerendy w Institut für Zeitgeschichte w Monachium i jak wspomina we wstępie w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (przy czym w tekście powołuje się na zaledwie jeden dokument z AAN). Należy natomiast docenić Autora za dotarcie do interesujących, co więcej nieznanych i unikalnych materiałów ze zbiorów: syna Otto Strassera – Gregora Petera Strassera, Petera Dodge (kopie dokumentów zdeponowanych w Canadian Archives) oraz Hilde Renate Van Gorp – żony Otto Strassera. Wypada żałować, że Doktorantowi nie udało się dotrzeć do zbiorów berlińskiej Deutschen Nationalbibliothek, gdzie pod „hasłem”: Otto Strasser odnajdziemy 182 rekordów. Po ich dokładnym przejrzaniu ukazuje się że dostępne są tam niemal wyłącznie prace autorstwa Strassera, (także wznowienia i edycje wielojęzyczne), broszury, druki zwarte, artykuły prasowe wydane w formie prac zwartych, etc.

Dokonana przez Autora analiza stanu badań być może nie jest dokładna i precyzyjna, ale uznać ją można w moim przekonaniu za poprawną. Podobną konstatację można odnieść do umieszczonego na końcu pracy spisu bibliograficznego (9 stron spisu obejmującego opracowania – prace zwarte oraz artykuły naukowe i popularnonaukowe). Z obowiązku recenzenta pragnę jedynie wskazać na kilka pominięć: G. Reigner, *Vom „linken Flügel” der NSDAP zur „Schwarzen Front”*, [München 2021]; S. Wannenwetsch, *Unorthodoxe Sozialisten : zu den Sozialismuskonzeptionen der Gruppe um Otto Straßer und des Internationalen Sozialistischen Kampfbundes in der Weimarer Republik*, „Moderne Geschichte und Politik” 2010, Bd 23; J. Bruder, *Neutralitätsbestrebungen in Westdeutschland 1945 – 1955*, [München 2006]; K. R. Bolton, *Otto Strasser's Europe*, [in:] *Eye of the Storm. The Conservative Revolutionaries of 1920s, 1930s and 1940s Germany*, ed. T. Southgate, [London 2017]; K. Gossweiler, N. Madloch, *Die deutsche Bartholomäusnacht. Otto Strasser Außerdem: Die Blutnacht vom 30. Juni 1934*, [Viöl 1996]; *Die Strasser-Legende: Auseinandersetzung mit einem Kapitel des deutschen Faschismus*, [Berlin 1994]; R. Dohse, *Der dritte Weg. Neutralitätsbestrebungen in Westdeutschland zwischen 1945 und 1955*, Hamburg 1974; H. Blume, *Nationalrevolutionäre aus anarchistischer Sicht*, „Schwarzer Faden” 1982, nr 9; D. Egginger-Gonzales, *Der Rote Stoßtrupp. Eine frühe linkssozialistische Widerstandsgruppe gegen den Nationalsozialismus*, [Berlin 2018]; M. Hepp (Hrsg.), *Die Ausbürgerung deutscher Staatsangehöriger 1933–1945 nach den im Reichsanzeiger veröffentlichten Listen. Band 1: Listen in chronologischer Reihenfolge*, [München, New York 1985]; K. Čapková, M. Frankl, *Unsichere Zuflucht – die Tschechoslowakei und ihre Flüchtlinge aus NS-Deutschland und Österreich 1933–1938*, [Köln 2012]; Herbert Elzer, *Bonn oder Paradise? Die Bundesregierung, der SPD-Parteivorstand und die umstrittene Rückkehr des NS-Dissidenten Otto Straßer aus Kanada (1948–1952)*, „Jahrbuch Extremismus & Demokratie” 2012, vol. 24; R. S. Wistrich, *Wer war wer im Dritten Reich. Anhänger, Mitläufer, Gegner aus Politik, Wirtschaft, Militär, Kunst und Wissenschaft*, [München 1983]; Ch. Striefler, *Kampf um die Macht. Kommunisten und Nationalsozialisten am Ende der Weimarer Republik*, [Berlin 1993]; K. O. Paetel, *Zur Geschichte des deutschen Nationalbolschewismus*, [Göttingen 1965]; Louis Dupeux, „Nationalbolschewismus“ in Deutschland 1919–1933: *kommunistische Strategie und konservative Dynamik*, [München 1985]; K. O. Paetel, *Otto Strasser und die „Schwarze Front“ des „wahren Nationalsozialismus*, „Politische Studien. Zweimonatsschrift für Politik und Zeitgeschehen” 1957, Bd 8; P. D. Stachura, *Gregor Strasser and the Rise of Nazism*, [London 1983]; P. Moreau, *Socialisme national contre hitlérisme: Le cas Otto Strasser*, „Revue d'Allemagne” 1984, vol. 16, no 3; P. Baillet, *L'autre tiers-*

*mondisme: des origines à l'islamisme radical: fascistes, nationaux-socialistes, nationalistes-révolutionnaires entre „défense de la race” et „solidarité anti-impérialiste*, [Akribeia, 2016]; O. E. Schüddekopf, *Linke Leute von rechts. Die nationalrevolutionären Minderheiten und der Kommunismus in der Weimarer Republik*, [Stuttgart 1960]; S. P. Payne, *History of Fascism, 1914 – 1945*, [Ashland 2018]; F. Ryszka, *Noc i mgła. Niemcy w okresie hitlerowskim*, [Warszawa 1962]; F. Ryszka, *U źródeł sukcesu i klęski. Szkice z dziejów hitleryzmu*, [Warszawa 1972]; F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, [Warszawa 1974]; M. Waldenberg, *Pierwsi krytycy rewizjonizmu E. Bernsteina*, [Poznań 1971]; M. Waldenberg, *Z myśli społeczno – politycznej Edwarda Bernsteina*, [Poznań 1982]; Ł. Machaj, *Faszyzm, lewica, konserwatyzm*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem. Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, 2015, t. 37, z. 1; D. Kancerek, *Strasseryzm – lewicowa opozycja wobec hitleryzmu*, „Polityka Narodowa” 2013, nr 13.

Autor słusznie przyjął, że myśl polityczna Strassera zakorzeniona była w tradycji antymarksistowskiego socjalizmu niemieckiego i tzw. konserwatyizmu rewolucyjnego. Poświęca temu obszerny, bo liczący prawie 50 stron (na 199 s. wraz z bibliografią, ilustracjami i aneksami) rozdział I, analizując poglądy poszczególnych postaci, reprezentatywnych dla obu nurtów. Uważam, iż rozdział ten został nadmiernie rozbudowany, o wątki zupełnie poboczne, jak choćby biografie poszczególnych postaci. Należało się raczej skupić na ich poglądach, wysuwanych koncepcjach politycznych. Ważna, jak sądzę byłaby odpowiedź na pytanie, na ile, niemieckie środowiska tzw. lewicy narodowej i konserwatywnych rewolucjonistów wywarły wpływ na myśl polityczną Strassera i jego polityczne zaangażowanie? Nie do końca zgadzam się z powtarzaniem przez Autora sformułowaniem, iż lewica kwestionująca ideologię Marksa prezentowała nurt nacjonalistyczny. W potocznym tego słowa znaczeniu pewnie tak, ale istotą tego nurtu było odrzucenie rewolucji jako środka do osiągnięcia socjalizmu, krytyka internacjonalizmu, a zatem uznanie państwa narodowego i państwa w ogóle (dostrzec to można zwłaszcza u „socjalistów z katedry”, których marksiści klasyczni określali mianem „mieszkańskich liberałów”, „wulgarnych ekonomistów”, czy jak pisał Engels: „apologetów Bismarcka”). Gdyby akceptacja socjalizmu z jego „nieodłącznym” atrybutem w postaci państwa narodowego miało oznaczać postawę nacjonalistyczną, to równie dobrze mianem narodowego socjalisty można by określić Bolesława Limanowskiego (pamiętajmy, że założył Gminę Narodowo – Socjalistyczną). „Narodową” – znaczy niepodległościową, a nie nacjonalistyczną. Innymi słowy budowa socjalizmu w państwie narodowym nie świadczy o orientacji nacjonalistycznej w rozumieniu zakotwiczenia ideowego.

Druga kwestia polemiczna, to dokonany przez Doktoranta wybór przedstawicieli omawianego nurtu. W jednym szeregu (choć w różnych podrozdziałach) mamy tutaj Friedricha Wilhelma Adolpha Marra – biologicznego rasistę i Gustawa von Schmollera, Lujo Brentano, czy Wenera Sombarta. Wiele te postaci różniło, od stosunku do narodu, państwa, antysemityzmu, po religię. Byli tam zarówno chrześcijańscy socjaliści, agnostycy, jak i krytycy wszelkich przejawów religijności. Część opowiadała się za socjalizmem opartym nie na walce klas, ale solidaryzmie, inni na formach kooperatywizmu (np. F. Lassalle), jeszcze inni akceptowali kapitalizm, choć orędowni za jego przekształceniem/ewolucją w bardziej „sprawiedliwe” dla społeczeństwa formy. Odnaleźć tam możemy rzeczników zmodyfikowanego liberalizmu demokratycznego, jak i zagorzałych jego wrogów. Słowem, trudno znaleźć tutaj jakiś wspólny mianownik. Odniosę się teraz do kilku zaledwie kwestii szczegółowych. Na s. 31 Autor pisze: *Rodbertus był uważany przez „socjalistów z katedry” za prekursora ich doktryny, jednak sam dystansował się od nich, potępiając ich przyziemny kolektywizm*. Rodzi się pytanie, co oznacza ów „przyziemny kolektywizm”? Na ss. 38 – 42 Kosiński analizuje poglądy Friedricha Naumanna. Wkradł się tam drobny błąd, Naumann zmarł w 1919 r., a nie w 1914 (podpis pod ilustracją). Poza tym, jak słusznie zauważył Autor Naumann starał się syntetyzować co najmniej trzy tradycje: narodową, socjalistyczną (właściwie socjalistyczno – chrześcijańską) i liberalną, niemniej w niektórych opracowaniach traktuje się go jako ojca duchowego niemieckiego „liberalizmu mieszczańskiego”. Autor pominął też opracowaną przez Naumanna koncepcję Mitteleuropy, zgoła odmienną od tego, co proponował Strasser. Odnośnie omówienia poglądów rewolucyjnych konserwatystów większych uwag nie mam. Autor ma na tym polu dobre rozeznanie. Zastanawiam się tylko, czy nie można odnaleźć korzeni strasseryzmu (lub też jakiś wzajemnych paraleli ideowych) w myśli politycznej: Franza Schauweckera, Friedricha Hielschera, Wenera Beumelburga, Arnolta Bronnena, „młodokonserwatystów”: Raimunda A.H. von Gleichen-Russwurma, Maxa H. Boehma, Eduarda Stadtlera, Rudolfa Pechela, Edgara Juliusa Junga? Idąc dalej, we fragmentach analizy dotyczącej „nacjonalizmu socjaldemokratów” (formuła użyta przez Autora), Doktorant ponownie powraca do poglądów Eduarda Magnusa Mortiera Heimanna, z tym, że osią jego poglądów nie był nacjonalizm, a raczej nadanie socjalizmowi etycznego/duchowego wymiaru (uważał się za chrześcijańskiego socjalistę), przekonywał również, że możliwe jest połączenie liberalnych bądź, co bądź zasad wolnego rynku z socjalizmem. Jako współredaktor „Neue Blätter für den Socialismus” niejako taktycznie odwoływał się idei narodowo – socjalistycznych. Poza tym z SPD związany był luźno, w odróżnieniu od ojca – Hugo Heimanna. W odniesieniu do prezentacji postaci Ernsta Jüngera

warto byłoby sięgnąć do dwóch, moim zdaniem fundamentalnych na polskim gruncie prac: W. Kunickiego, K. Polechońskiego, *Ernst Jünger w publicystyce i literaturze polskiej lat 1930–1998. Studium recepcyjne*, [Wrocław 2000] i W. Kunickiego, *Rewolucja i regres: radykalizm wczesnej twórczości Ernsta Jüngera*, [Wrocław 1995]. Niezwykle interesujące są natomiast rozważania Autora dotyczące programu politycznego nieco efemerydalnych ugrupowań nacjonal – bolszewickich oraz poglądów Ernsta Niekischa.

Rozdział II w całości poświęcony jest biografii Otto Strassera (ss. 30). Ta część pracy jest bardzo dobra, stąd trudno tutaj o jakieś uwagi krytyczne, czy też pokusić się o polemikę z Doktorantem. Kosiński wyszedł od afiliacji rodzinnych Strassera, zarysowując jego drogę do pełnej dojrzałości politycznej. Przešedził wszystkie etapy politycznego zaangażowania od SPD, NSDAP, Wspólnotę Walki Rewolucyjnych Narodowych Socjalistów (tzw. „Czarny Front”), po działalność poza Rzeszą (w Czechosłowacji, Szwajcarii, Francji, Anglii, w Kanadzie i RFN) w wielu strukturach, m.in.: *Bund für Deutschlands Erneuerung* (Związek dla Niemieckiego Odrodzenia); *Deutsch-Soziale Union* (Niemiecka Unia Społeczna). Organizacje powołane przez Strassera po powrocie do Niemiec okazały się politycznymi efemerydami i nie odniosły większego sukcesu na niemieckiej, powojennej scenie politycznej.

Bez wątpienia najciekawszy, zaś z punktu widzenia poruszanej w dysertacji problematyki najważniejszy jest III rozdział, poświęcony myśli politycznej O. Strassera (ss. 45). Autor dokonał segmentacji refleksji politycznej lidera „Czarnego Frontu” na: historiozofię, solidaryzm, ekonomikę (kapitalizm i komunizm), system polityczny, kulturę, politykę zagraniczną ze szczególnym uwzględnieniem projektu zjednoczonej Europy. Dokonany przez Autora podział jest w pełni zasadny, jest on bowiem zgodny ze swoistym „kluczem”/„stemplem” ideowym Strassera. W podrozdziale poświęconym historiozofii Doktorant jednak skoncentrował się przede wszystkim na recepcji idei narodu w myśli politycznej Strassera, a tylko niewielki fragment dotyczy założeń historiozoficznych, nawiązujących do teorii cywilizacji Oswalda Spenglera. Strasser, na co słusznie zwrócił uwagę Kosiński zakładał, że solidaryzm społeczny (także na arenie międzynarodowej) z jednej strony jest alternatywą wobec marksistowskiej walki klas (antagonizmów klasowych), z drugiej zapewni obywatelom sprawiedliwy podział dóbr i zarządzanie nimi. Owe *credo* legło u podstaw Strasserowskiej ekonomiki. Odnosząc się krytycznie zarówno do rozwiązań komunistycznych, jak i liberalnego kapitalizmu (własność prywatna, wolny rynek, koncentracja/kumulacja kapitału, w efekcie: pauperyzacja, wzrost dysproporcji społecznych, upadek rolnictwa *etc.*) proponował nową wizję „socjalizmu” w oparciu o zasady solidaryzmu, rozwinięty system cechowy, dziedziczone gospodarstwa i wspólnoty fabryczne (tutaj pomimo krytyki

komunistycznych rozwiązań, Strasser do nich nawiązywał, choć w nieco odmiennych formach). Wszystkie zasoby państwa stanowiły własność narodowej wspólnoty. Dostrzec można było w tym projekcie zarówno postulaty autarkii narodowej, systemu planistycznego, jak i komplementarnego systemu zabezpieczeń socjalnych dla obywateli (w pewnym stopniu socjaldemokratycznych, niemieckich programów politycznych). Jednocześnie to w gestii państwa pozostawać miała decyzja w sprawie gospodarowaniu ziemią, przedsiębiorstwami, zasobami naturalnymi, itp.

Niezwykle interesujące są rozważania Strassera w obszarze ustroju państwa. Wykładnię na sprawy ustrojowe (organizacji państwa i narodu) zawarł Strasser przede wszystkim w głośnych manifestach – *Strasser Programm*, *14 Thesen der deutschen Revolution*, a zwłaszcza *Aufbau des Deutschen Sozialismus* z 1932 r. W kolejnych broszurach i tekstach publicystycznych swoje założenia jedynie pogłębił i uzupełnił. Strasser opowiadał się za silnym państwem, z silnym przywódcą na jego czele, co nie oznaczało akceptacji dla form dyktatorskich. Jak słusznie pisze Kosiński chodziło o znalezienie „trzeciej drogi” między klasycznymi rozwiązaniami demokracji liberalnych (wedle modelu Kelsenowskiego), a projektami organizacyjnymi państwa o proveniencji faszystowskiej. Stąd w tzw. solidarystycznym „państwie organicznym” o charakterze federalnym rządziłby dożywotnio wybierany Prezydent współpracujący z poszczególnymi syndykatami zawodowymi (korporacjami), kanclerzem Rzeszy (wraz z pięcioma ministerstwami), Wielką Radą Rzeszy (organ parlamentarny składający się z prezydentów prowincji) i Izbą Stanową. Takie rozwiązania przypominały w ogólnych założeniach polskie, konserwatywne projekty ustrojowe z okresu międzywojnia (zwłaszcza po 1926 r. w trakcie toczącej się debaty nad zmianami w konstytucji), czy też koncepcję „cezaryzmu demokratycznego” autorstwa Antoniego Peretiatkowicza. Wypada żałować, że Autor nie pokusił się o badania komparatystyczne w tej materii, pozwalające uchwycić podobieństwa koncepcji ustrojowych Strassera z projektami polskimi, ale także prezentowanymi przez młodokonserwatystów niemieckich (pozostających pod urokiem rozwiązań proponowanych przez Othmara Spanna), czy europejskich korporacjonistów (nie tylko faszystowskich, ale także katolickich, pozostających w symbiozie z nauczaniem społecznym Piusa XI – np. korporacjonizm w ujęciu ks. Antoniego Roszkowskiego, Andrzeja Niesiołowskiego, *etc.*).

Równie interesujące w moim odczuciu są rozważania Strassera dotyczące polityki zagranicznej, międzynarodowej, a zwłaszcza jego oryginalne, a niestety dziś zapomniane projekcje zjednoczenia Starego Kontynentu. Początkowo rozważania Strassera w sprawach międzynarodowych koncentrowały się na kilku zasadniczych kwestiach, jak: odzyskanie przez



Niemcy granic z 1914 roku wraz z koloniami oraz zjednoczenie całej niemieckiej Europy Środkowej (w tym Austrii, Sudetów i Tyrolu Południowego) w jedną – centralną Rzeszę; zawarcie unii celnej ze Szwajcarią, Danią, Holandią, Luksemburgiem i Węgrami; zjednoczenie Europy (centralny organizm ponadpaństwowy ze wspólnymi organami decyzyjnymi i wspólną europejską walutą); odbudowa niemieckiego potencjału kolonialnego. *Suma summarum* miało się to przyczynić do restauracji Nowego Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Nie zgadzam się jednak z Autorem, iż projekt ten nawiązywał do Naumannowskiej „Mitteleuropy”, czy jak nieco później pisze koncepcji geopolitycznych Karla Haushofera. Raczej dostrzegalbym tutaj wpływy niemieckiej dziwiwnastowiecznej tradycji *Grossraumwirtschaft*, a zwłaszcza rozważań Friedricha Lista i Gustava Schmollera. Cenne są natomiast te fragmenty dysertacji Kosińskiego, w której dokonał on wnikliwej, a zarazem bardzo rzetelnej interpretacji wizjonerskich koncepcji Strassera odnośnie zjednoczonej Europy (nawiązania do rozwiązań Charlesa de Gaulle’a, Tomasza Masaryka, w mniejszym stopniu Oswalda Ernalda Mosleya).

Ostatni – IV rozdział recenzowanej dysertacji poświęcony jest ruchowi politycznemu zainicjowanemu przez Strassera oraz współczesnej recepcji strasseryzmu. Tutaj również trudno o jakieś uwagi polemiczne, czy też krytyczne. Autor sprawnie zarysował dzieje strasseryzmu od „Czarnego Fruntu”, po organizacje pozostające w kręgu jego oddziaływania (np. *Landvolkbewegung, Oberland i Wehrwolf, Tatkreis*), a następnie powojenne ruchy nawiązujące przedwojennego ruchu Otto Strassera. Myślę tutaj zwłaszcza o: *Vaterlaendische Union, Deutsch-Soziale Union, Unabhangige Arbeiter-Partei*. Pewnym drobnym mankamentem są liczne powtórzenia, zwłaszcza we fragmentach dotyczących narodzin „Czarnego Frontu” i jego działalności w III Rzeszy (por. rozdział II i IV). Druga uwaga dotyczy współczesnej recepcji myśli Strassera. Autor we wstępie postawił pytanie badawcze: *Czy i w jaki sposób ideologia Strassera wpływała i nadal wpływa na niemiecki nacjonalizm?* (s. 8). Prawdą jest, że odpowiedział na to pytanie, aczkolwiek bardzo ogólnie, przywołując *think-tank* – Institut fur Staatspolitik, wpływy w Ruchu Autonomicznych Nacjonalistów (przyjął on symbolikę miecza i młota, a w swoim programie odwoływał się do programu strasseryzmu, zwłaszcza w odniesieniu do wizji/modelu zjednoczonej Europy). We wstępie (s. 8) Doktorant stwierdził, że doktryna strasseryzmu *przyciągała i w dalszym ciągu nadal inspirowała nacjonalistów nie tylko w RFN, ale również Francji, Czech, Polski, Wielkiej Brytanii*. Niestety w pracy nie znajdziemy (poza Niemcami) bezpośrednich odwołań do tak postawionej tezy. A przecież strasseryzm interesuje (w niektórych aspektach nawet inspirowa) nie tylko polski ruch nacjonalistów – autonomistów (np. AUTONOM.PL – portal niezależnych nacjonalistów), ale także środowiska

narodowo – radykalne zintegrowane wokół pisma „Szturm”, a nawet narodowo – katolickie Narodowe Odrodzenie Polski, czy też środowisko skupione wokół pisma „Polityka Narodowa” (Narodowy Instytut Społeczny). Proponowałbym również przed ewentualnym wydaniem tej dysertacji drukiem, aby dokonać dogłębnego, precyzyjnego porównania strasseryzmu z hitleryzmem. Kilka stron ogólnych rozważań to stanowczo za mało.

Rozczarowuje również zakończenie. W istocie to streszczenie poszczególnych rozdziałów. Brakuje tutaj wniosków i konkluzji, nie mówiąc już o weryfikacji postawionych hipotez badawczych, odpowiedzi na postawione pytania, *etc.*

Sporo wątpliwości budzi również metodologia, jaką kierował się Autor przy opracowaniu bibliografii. Po pierwsze w segmencie źródeł należało posłużyć się formułą „archiwalia”, następnie tzw. „wspomnienia” to w istocie relacje, które Autor pozyskał (skąd inąd niezwykle cenne). Nie rozumiem co oznacza formuła „inne” – mamy tutaj dokumentację ze zbiorów prywatnych (a zatem „zbiory prywatne”). Po drugie w opracowaniach znajdują się wspomnienia, pamiętniki i dzienniki (np. J. Goebbelsa). Należało je wyodrębnić, przenieść do segmentu „źródłowego” i utworzyć nową kategorię – „wspomnienia, pamiętniki, dzienniki”. Poza tym nie wszystkie prace, które zostały umieszczone w przypisach znalazły się w bibliografii.

Osobnym problemem jest przygotowanie warsztatowe Doktoranta i strona edytorska pracy. Najważniejsze uwagi:

1. Zapisy bibliograficzne. Tj. wielokrotne stosowanie pełnego zapisu bibliograficznego tej samej pracy, nie stosowanie formuł: Tamże, Tenże, ewentualnie *Ibidem*, *Idem*, a nawet jeśli Autor je używa, to albo przypadkowo, albo niezgodnie z „kanonami”. Czasami autor przywołuje nazwy wydawnictw, innym razem tego nie robi. Brak zastosowania jakichkolwiek reguł przy zapisach bibliograficznych, zwłaszcza w odniesieniu do materiałów archiwalnych, relacji i dokumentów ze zbiorów prywatnych, bądź artykułów prasowych i naukowych. Innymi słowy nie ma tutaj przyjętego jednolitego modelu.

2. Kilkakrotnie występują niepełne zapisy bibliograficzne wykorzystanych opracowań, lub błędne brzmienia nazwisk (zwłaszcza autorów obcojęzycznych).

3. W pracy występuje sporo błędów językowych (stylistycznych, interpunkcyjnych, ortograficznych). Np.: rozpoczynanie nowego zdania „z malej litery”; nie stosowanie kropek po zakończeniu zdania; brak przecinków w zdaniach podrzędnie złożonych, *etc.*

Dokładna lektura dysertacji skłania do kilku wniosków. Bezsparnie Autor umiejętnie łączy pasję z nauką. Porusza się płynnie po meandrach niemieckiej (i nie tylko) myśli politycznej, potrafi dokonać kompleksowej analizy, odnajduje się w narracji wielowątkowej.

Zwłaszcza rozdziały II, III są w moim przekonaniu niezwykle cenne, wnoszące walory poznawcze do nauki polskiej, gdzie O. Strasser to postać wciąż niedostatecznie rozpoznana. Wedle mojej wiedzy i rozeznania można przyjąć, iż mgr Kosiński, pomimo poczynionych przeze mnie uwag krytycznych i polemicznych należy do wąskiej grupy rodzimych ekspertów od myśli politycznej O. Strassera, a jego dysertację bez wątpienia można uznać za pionierską. Znacznie gorzej natomiast czuje się w materii *stricte* warsztatowej i metodologicznej, o czym już wspomniałem. Dodam jedynie, że struktura dysertacji (ss. 199) jest mocno zaburzona, wewnątrznie niesymetryczna. Tytułem jedynie przykładu, rozdział I – niejako wprowadzający nas do problematyki zasadniczej liczy aż 50 stron, zaś rozdziały dotyczące Otto Strassera i jego myśli politycznej kolejno ss. 30 i 45 (w tym 15 ilustracji).

Pomimo poczynionych przeze mnie uwag krytycznych i polemicznych w całej rozciągłości uważam, że recenzowana dysertacja jest cenna i potrzebna. Przede wszystkim jest to praca pionierska, co należy szczególnie wyeksponować. Pod względem poznawczym, z zwłaszcza w aspekcie tytułowych zagadnień „myśli politycznej Otto Strassera”, uznać należy badania Tomasza Kosińskiego za owocne i przydatne. Mogą się one okazać pomocne także dla innych historyków, politologów i niemcoznawców. Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że poczynione przeze mnie uwagi nie przekreślają walorów poznawczych recenzowanej dysertacji. Wręcz przeciwnie są to uwagi jedynie „pod rozwagę”. Mają jedynie charakter polemiczny, dyskusyjny. Powinny skłaniać do przemyśleń. Autor jednak nie musi zgadzać się z nimi. Ma prawo do własnej opinii, do własnego stanowiska, zwłaszcza, że to On ponosi całkowitą odpowiedzialność za ostateczny kształt recenzowanej dysertacji, i to On jest najlepszym ekspertem poruszanej w niej problematyki.

## **Konkluzja**

Reasumując stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 *Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz.U. z 2014, poz. 1852, ze zmianami), tj. *rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne dokonanie artystyczne oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej.*

W związku z tym wnoszę o dopuszczenie Pana mgr Tomasza Kosińskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

